

WYŚWIETLACZ DLA KIEROWCÓW. NA NIM PRĘDKOŚĆ, KWOTA MANDATU I PUNKTY KARNE

Wyświetlacz, który oprócz szybkości, z jaką jedzie pojazd, pokazuje też wysokość mandatu oraz ilość punktów karnych, które grożą kierowcy w przypadku przekroczenia dozwolonej prędkości, stanął na drodze w pobliżu jednej ze szkół w pow. lipskim (woj. mazowieckie). Mazowiecka policja liczy, że "(...) informacja o grożących konsekwencjach w postaci mandatu i punktów karnych bardziej przemówi do tych, którym trudno zdjąć nogę z gazu".

Jak informuje mazowiecka policja, urządzenie ma charakter prewencyjno-edukacyjny. Wskazuje ono prędkość nadjeżdżających pojazdów, informując kierujących o ograniczeniu prędkości w tym miejscu do 40 km/h. W sytuacji jej przekroczenia, wyświetlana jest informacja o liczbie punktów karnych oraz wysokości grzywny za naruszenie przepisów.

Urządzenie ustawiono na drodze w pobliżu Publicznej Szkoły Podstawowej w Chotczy-Józefowie. "To nowość na mazowieckich drogach. Urządzenie sprawia, że kierowcy zwalniają. Mamy nadzieję, że informacja o grożących konsekwencjach w postaci mandatu i punktów karnych bardziej przemówi do tych, którym trudno zdjąć nogę z gazu" - powiedziała rzeczniczka Komendy Wojewódzkiej Policji w Radomiu podinsp. Katarzyna Kucharska.

KGP podsumowuje

W ciągu pierwszego tygodnia nowego roku szkolnego na polskich drogach doszło do 550 wypadków, w których zginęło 46 osób, a 633 zostały ranne - poinformował w środę komisarz Robert Opas z Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji. Jak przekazał, policjanci ruchu drogowego już od kilku tygodni pracowali nad zapewnieniem bezpieczeństwa powrotu dzieci i młodzieży do szkół. "W ostatnich tygodniach wakacji funkcjonariusze sprawdzali stan oznakowania dróg i urządzeń ostrzegawczo-zabezpieczających" - powiedział policjant.

W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości kierowali (policjanci - przyp. red.) pisma do zarządców dróg z wnioskiem o usunięcie nieprawidłowości lub o uzupełnienie oznakowania. Takich przypadków było niemal 1,5 tys.

komisarz Robert Opas, Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji

Opas wskazał, że wraz z rozpoczęciem nowego roku szkolnego w rejonach szkół pojawiło się więcej patroli policyjnych, które zwracają przede wszystkim uwagę na nieprawidłowe zachowania

uczestników ruchu drogowego, zarówno kierujących, jak i pieszych. "Przypominają kierującym pojazdami o zachowaniu szczególnej ostrożności przed przejściem dla pieszych oraz o obserwowaniu drogi i jej otoczenia" - dodał. Jak tłumaczy, "mundurowi zwracają też uwagę, czy pojazdy zatrzymujące się przy szkołach nie powodują zagrożenia bezpieczeństwa ruchu drogowego lub jego utrudnienia, a także na sposób przewożenia dzieci"

Czytaj też: [Służby mundurowe otrzymają dodatkowe środki? Za tydzień Sejm zajmie się nowelą budżetu na 2020](#)

Policjant, przekazał też dane dotyczące zdarzeń drogowych, do których doszło od pierwszego do siódmego września. "Dane za pierwszy tydzień na drogach są optymistyczne" - ocenił. Poinformował, że w tych dniach na polskich drogach doszło do 550 wypadków - 703 w analogicznym okresie 2019 r. (mniej o 22 proc.), w których zginęło 46 osób - 61 w 2019 r. (mniej o blisko 25 proc.), a 633 zostały ranne - 833 w 2019 r. (mniej o 24 proc.).

Od kilku dni nad bezpieczeństwem uczniów PSP w Chotczy Józefów czuwa radarowy wyświetlacz prędkości, który został zainstalowany przy szkole <https://t.co/QTIPNiEnR>. Urządzenie to ma charakter prewencyjno-edukacyjny. <pic.twitter.com/uYHZfNr4NI>

— Policja Mazowsze (@PolicjaMazowsze) [September 9, 2020](#)

W trakcie pierwszego tygodnia nowego roku szkolnego policjanci ruchu drogowego zatrzymali 1957 nietrzeźwych kierowców (więcej o 1,2 proc.), w 2019 r. było ich 1933. Prawo jazdy za przekroczenie prędkości o więcej niż 50 km/h w terenie zabudowanym zatrzymano 964 kierowcom - 1188 w 2019 r. (mniej o prawie 19 proc.).

PAP/DM